

Sygn. akt I AGa 59/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Przemysław Jagosz (spr.)
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w O.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w W. i S. S. (1)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 27 lipca 2017 r. sygn. akt V GC 64/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego S. S. (1) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego D. N. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych obejmującej należny podatek od towarów i usług.**

(...)

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27.07.2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (...)w O. przeciwko S. S. (1), (...) Sp. z o.o. w W. o zapłatę 200 000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych (...) Sp. z o.o. w W. kwoty po 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a nadto przyznał radcy prawnemu D. N. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 3 600 zł, powiększoną o należną stawkę podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu S. S. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że od momentu powstania (...) Sp. z o.o. w O. S. S. (1) był jej głównym wspólnikiem, a jednocześnie prezesem zarządu.

W 2012 r. spółka przyjęła od (...) Sp. z o.o. ofertę dołączenia do projektu konsolidacji podmiotów świadczących usługi medyczne (w zakresie abonamentu medycznego i ubezpieczenia zdrowotnego) przez wejście kapitałowe i objęcie udziałów w (...). Wartość inwestycji określono na kwotę 1 500 000 zł, którą (...) miała uiścić w transzach, wynikających z harmonogramu realizacji projektu:

- transza 1 – 200 000 zł, płatna do 30 kwietnia 2012 r.,
- transze 2 i 3 – po 200 000 zł, płatne odpowiednio do 31 maja 2012 r. i 30 czerwca 2012 r.,
- transze 4-9 – po 150 000 zł, płatne do ostatniego dnia miesiąca, począwszy od 31 lipca 2012 r., kończąc na 31 grudnia 2012 r.

W ramach tej inwestycji (...) miała nabyć łącznie 30% udziałów w Spółce (...) z założeniem wyjścia inwestora ze Spółki po okresie 3 lat poprzez odkupienie pełnego pakietu udziałów przez (...) za kwotę 3 000 000 zł, albo pozostania inwestora w Spółce, docelowym obniżeniu jego udziałów do 15% i odkupieniu pozostałych 15% przez (...) po wartości nominalnej udziałów. Udziały miały być stopniowo obejmowane przez (...) w miarę realizacji kolejnych transz.

W wykonaniu przyjętej oferty (...) przelała na konto bankowe (...) następujące kwoty:

- w dniu 30 kwietnia 2012 r. – 200 000 zł,
- w dniu 30 maja 2012 r. – 200 000 zł,
- w dniu 27 czerwca 2012 r. – 200 000 zł,
- w dniu 28 czerwca 2012 r. – 200 000 zł,
- w dniu 29 czerwca 2012 r. – 200 000 zł,

W dniach 26 i 28 czerwca 2012 r. (...) zwróciła (...) kwotę 400 000 zł (po 200 000 zł) jako wpłacone „przedwcześnie” i „omyłkowo”.

Zanim do tego doszło, w dniu 20 czerwca 2012 r. (...) objęła w kapitale zakładowym (...) 115 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy i łącznej wartości nominalnej 5 750 zł, pokrywając je w całości wkładem gotówkowym w kwocie 400 000 zł. Nadwyżka w kwocie 394 250 zł została przeznaczona na kapitał zapasowy (...).

Wspólnikiem (...) jest pozwana (...) Sp. z o.o. w W. z pakietem 889 udziałów o łącznej wartości nominalnej 44 450 zł. Członkami zarządów obu Spółek są A. K. i J. M..

Począwszy od 2010 r. S. S. (1) uczestniczył w projekcie A., dotyczącym pakietu usług świadczonych dla kierowców. W przedsięwzięciu pełnił rolę inwestora, w zamian za co miał objąć udziały w A., które następnie miał wnieść do spółki (...). Wartość inwestycji została określona na sumę 1 000 000 zł. Z tego tytułu wiosną 2012 r. przelano na rachunek A., w kilku transzach, łącznie kwotę około 500 000 zł.

W dniu 30 lipca 2012 r. (...) przelała kwotę 200 000 zł tytułem „wykonania oświadczenia o objęciu udziałów w Spółce (...) – trzecia transza”. Pieniądze zostały błędnie wpłacone na konto A., zamiast na konto (...).

Po stwierdzeniu omyłki, S. S. (1) zwrócił się do A. z prośbą o przeksięgowanie środków w kwocie 200 000 zł na konto (...).

W dniu 13 sierpnia 2012 r. A. przelała na konto (...) kwotę 100 000 zł tytułem „zwrotu błędnie zaksięgowanych środków dla (...).

W dniu 30 lipca 2012 r. (...) i A. zawarły umowę pożyczki, na podstawie której (...) pożyczyla A. kwotę 100 000 zł, z obowiązkiem zwrotu do dnia 31 grudnia 2013 r.

Pożyczka ta została w całości zwrócona (...) przez A. w umówionym terminie.

W październiku 2012 r. (...) zatrzymała dokumentację spółki (...) i spółek zależnych.

Z uwagi na powyższe S. S. (1) poprosił swojego kolegę M. K. (1), z którym od 1994 r. uczestniczył we (...), o pomoc polegającą na wstąpieniu w charakterze „rezerwowego członka zarządu” do spółki (...). M. K. (1) świadomy słabej kondycji psychicznej kolegi i z obawy przed popełnieniem przestępstwa samobójstwa, zdecydował się zrealizować jego prośbę. Funkcję członka zarządu (...) pełnił w okresie od 30 listopada 2012 r. do 5 lutego 2013 r., kiedy to S. S. (1) poinformował go o zamiarze złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...).

M. K. (1) nigdy nie miał dostępu do jakiegokolwiek dokumentacji spółki (...), ani do jej kont bankowych. Nie posiadał również wiedzy odnośnie do inwestycji w projekty (...) i A..

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2013 r. w sprawie V GU 1/13 Sąd Rejonowy w Olsztynie ogłosił upadłość spółki (...).

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz (...)w O. kwotę 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 r. (w sprawie o sygnaturze V GC 60/15) i kwotę 500 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 r. (w sprawie o sygnaturze V GC 61/15), oddalając powództwa wobec M. K. (1).

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 r. w sprawie V GC 95/15 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanych (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz (...) w upadłości likwidacyjnej w O. kwotę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2015 r., oddalając powództwo wobec M. K. (1).

Taki stan faktyczny w dużym zakresie pozostawał niesporny pomiędzy stronami, a w pozostałej części ustalenia oparto na ostatecznie niekwestionowanych przez strony dokumentach, jak również zeznaniach pozwanych S. S. (1) i M. K. (1) oraz przedstawiciela pozwanej A. J. M., którzy w ocenie Sądu, zeznawali logicznie i szczerze, a których twierdzenia korelowały ze sobą i z innymi dowodami.

Sąd Okręgowy rozważył żądanie pozwu w aspekcie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej pozwanych S. S. (1) i M. K. (1) oraz w kontekście ewentualnego bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej A..

Wskazał, że zgodnie z przepisem art. 293 § 1 k.s.h. członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy. Nadto członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności (§ 2 przepisu). Odpowiedzialność z art. 293 k.s.h. ma charakter odszkodowawczej odpowiedzialności ex contractu, tj. oparta jest na istniejącej między spółką a członkiem jej organu więzi zobowiązaniowej, której naruszenie skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą. Przesłankami tej odpowiedzialności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, szkoda, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków a szkodą oraz zawinienie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków. Spółka powinna przy tym udowodnić szkodę i niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, a na członku zarządu spoczywa ciężar dowodu braku winy, czyli dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu swoich zadań. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków musi łączyć się z naruszeniem konkretnych przepisów obowiązującego prawa lub postanowień umowy spółki. W konsekwencji niezastosowanie się członka zarządu do uchwał i decyzji poszczególnych organów spółki może uzasadniać odpowiedzialność na podstawie

art. 293 k.s.h. tylko o tyle, o ile uchwały te i decyzje mają umocowanie w przepisach obowiązującego prawa lub w umowie spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wskazał konkretnego przepisu prawa ani też postanowienia umowy spółki (...), które miałyby zostać naruszone przez pozwanych S. S. (1) i M. K. (1), a okoliczność ta podważa zasadność przypisania im odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 293 § 1 k.s.h.

Nadto strona powodowa w żadnym razie nie udowodniła szkody, jaką pozwani mieli wyrządzić spółce (...). Z zeznań pozwanego S. S. (1) oraz przedstawiciela pozwanej A. J. M., wynika jednoznacznie, że uiszczona z rachunku (...) w dniu 30 lipca 2012 r. kwota 200 000 zł stanowiła kolejną transzę w realizacji inwestycji projektu (...). Wprawdzie została przelana na rachunek bankowy A., zamiast na konto (...), to jednak zeznania wymienionych dowodzą, że numer konta A. został omyłkowo wskazany przez S. S. (1) dokonującego transakcji.

Zapisy na koncie bankowym oraz umowa pożyczki potwierdzają zeznania pozwanych, że cała kwota 200 000 zł została zwrócona (...) przez A.. Pierwsze 100 000 zł prześlęgowano niezwłocznie po zauważeniu pomyłki i pisemnym zwróceniu się S. S. (1) o prześlęgowanie należności na konto (...). Kolejne 100 000 zł zostało zwrócone przez A. do końca 2013 r., gdyż stanowiło przedmiot udzielonej jej przez (...) pożyczki z dnia 30 lipca 2012 r.

Omyłkowe przelanie spornej kwoty na rachunek bankowy A., zamiast (...) potwierdza także wynik konfrontacji harmonogramu spłat inwestycji z transzami dokonywanymi przez S. S. (1) w imieniu (...) Omyłkę w zakresie wskazania numeru konta, na które przelano pieniądze, wydawał się nadto tłumaczyć fakt, że w tym czasie S. S. (1) brał udział w finansowaniu dwóch inwestycji – jednej z udziałem (...) (projekt konsolidacji podmiotów świadczących usługi medyczne w zakresie abonamentu medycznego i ubezpieczenia zdrowotnego) i drugiej – z udziałem A. (projekt dotyczący pakietu usług świadczonych dla kierowców). W obu przypadkach udział (...) (w projekcie (...)) lub bezpośrednio S. S. (1) (w projekcie A.) polegał na finansowaniu inwestycji w formie kilku, zbliżonych kwotowo transz, w zamian za wejście kapitałowe i objęcie udziałów we wskazanych spółkach.

Sąd zaznaczył, że wprawdzie w tytule przelewu z dnia 30 lipca 2012 r. wskazano, że stanowi on „wykonanie oświadczenia o objęciu udziałów w Spółce (...) – trzecia transza”, co nie było zgodne z prawdą, gdyż szczegółowa analiza wyciągów bankowych dowodzi, że była to transza czwarta, której wysokość określono w harmonogramie realizacji projektu (...) na kwotę 150 000 zł, to jednak okoliczność ta nie podważa tezy o omyłkowym charakterze przelania kwoty 200 000 zł na konto A., zamiast na konto (...). Po pierwsze, fakt ten wynika z jednoznacznych i wyjątkowo spójnych w tym zakresie zeznań S. S. (1) i J. M.. Po drugie, potwierdzały to pisma (...) z dnia 17 września 2012 r., z dnia 15 listopada 2012 r. i z dnia 31 grudnia 2012 r. (k. 522-524). Po trzecie wreszcie, przedłożone przez strony wyciągi bankowe dowodziły, że z rachunku (...) dokonano łącznie sześciu wpłat w kwotach po 200 000 zł, z czego dwie zostały zwrócone jako przedwcześnie dokonane (k. 153-156), co także mogło skutkować błędem w zakresie oznaczenia przez S. S. (1) numeru kolejnej transzy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania regulacji art. 293 k.s.h., uznając, że strona powodowa nie udowodniła działania pozwanych S. S. (1) i M. K. (1) sprzecznych z prawem lub postanowieniami umowy, szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a szkodą.

Sąd Okręgowy wskazał również, że poczynione ustalenia nie pozwalają na przypisanie pozwany odpowiedzialności na zasadzie art. 415 k.c., wobec braku wykazania winy S. S. (1) i M. K. (1), a w konsekwencji związku przyczynowego pomiędzy taką winą a szkodą, której istnienia powód także nie udowodnił.

W stosunku do pozwanego M. K. (1), Sąd Okręgowy uwzględnił dodatkowo fakt, że w momencie dokonywania spornego przelewu z konta (...) w dniu 30 lipca 2012 r., pozwany ten nie był członkiem zarządu Spółki, ani nie pełnił w niej innej funkcji. Wpisu jego osoby jako członka zarządu dokonano dopiero w dniu 30 listopada 2012 roku. W lipcu 2012 r. pozwany M. K. (1) nie miał zatem żadnego wpływu na kwestię podjęcia decyzji w materii dokonania z konta (...) jakiegokolwiek przelewu. Nie ma też jakichkolwiek dowodów, choćby pośrednich, z których można by wnioskować, że po objęciu funkcji członka zarządu miał on wiedzę na temat spornego przelewu, a tym samym

przypisać mu powinnośc posiadania świadomości w zakresie konieczności podjęcia czynności w celu odzyskania przekazanych środków. Wręcz przeciwnie, wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza zeznania pozwanych S. S. (1) i M. K. (1) wskazują, że objęcie przez tego drugiego funkcji członka zarządu (...) miało jedynie charakter przyjacielskiej przysługi. M. K. (1) nigdy nie miał dostępu do jakiegokolwiek dokumentacji spółki, ani tym bardziej do jej kont bankowych. Poza tym, w październiku 2012 r. całą dokumentację finansowo-księgową spółki zatrzymała Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Jak wynika z zeznań wymienionych, M. K. (1) nie miał też żadnej wiedzy na temat współpracy (...) ze spółkami (...). Fakt ten potwierdził przedstawiciel pozwanej A. J. M., który zeznał, że o istnieniu M. K. (1) dowiedział się dopiero na rozprawie sądowej.

Odnosząc się do zasadności roszczenia skierowanego przeciwko A. Sąd zauważył, że powoływane jako podstawa tego roszczenia bezpodstawne wzbogacenie, jakie miało stać się jej udziałem w wyniku przelewu z lipca 2012 r., stanowi odrębne zdarzenie prawne, obok czynności prawnych i czynów niedozwolonych, które kreuje stosunek zobowiązaniowy. Bezpodstawne wzbogacenie, określane terminem „niesłuszne” lub „nieuzasadnione”, polega na uzyskaniu korzyści majątkowej przez jedną osobę kosztem drugiej. Uzyskanie takiej korzyści musi przy tym nastąpić „bez podstawy prawnej”.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego nie pozostawiała wątpliwości, że po stronie A. nie doszło do żadnego wzbogacenia z tytułu omyłkowego przelania w dniu 30 lipca 2012 r. kwoty 200 000 zł na jej rachunek bankowy. Kwota ta bowiem w całości została zwrócona właściwemu adresatowi, tj. Spółce (...). Nie zmienia tego okoliczność, że połowa rzeczony sumy została zwrócona niezwłocznie po stwierdzeniu omyłki, a druga połowa stała się przedmiotem pożyczki udzielonej A. przez (...).

Brak wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych S. S. (1) i M. K. (1) z art. 293 § 1 k.s.h. lub z art. 415 k.c., jak też brak wykazania ustawowych przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej A., skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

W uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał się na art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty procesu. Na koszty celowego dochodzenia praw złożyły się w przedmiotowym postępowaniu koszty zastępstwa procesowego pozwanych M. K. (1) i A. w kwotach po 3 600 zł, obliczone według norm przepisanych i opłaty skarbowe od pełnomocnictwa w kwotach po 17 zł, którymi w całości obciążono powoda.

Na mocy przepisu § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) Sąd przyznał reprezentującemu pozwanego S. S. (1) pełnomocnikowi z urzędu koszty udzielonej mu i nieopłaconej pomocy prawnej, w wysokości wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 powołanego rozporządzenia.

Powód złożył apelację od wskazanego wyroku, zarzucając:

a) bezzasadne niezastosowanie przepisu art. 415 k.c. i błąd w ustaleniach faktycznych, a w konsekwencji przyjęcie, że pozwani S. S. i M. K. nie wyrządzili szkody, mimo że nie podjęli starań o utworzenie nowych udziałów w spółce (...), S. S. wydatkował pieniądze spółki (...) na wysoce wątpliwy interes, a M. K. nie podjął czynności zmierzających do odzyskania pieniędzy,

b) bezzasadne uznanie, że pozwana (...) sp. z o.o. nie jest bezpodstawnie wzbogacona, mimo że przekazała środki na rzecz spółki (...), a członkowie zarządu obu tych spółek nie podjęli działań w kierunku podniesienia kapitału w (...), która to spółka nie funkcjonuje, nie podjęła działalności i jest domniemanie, że jest wirtualnym bytem do wyprowadzania pieniędzy.

W konsekwencji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Pismem z dnia 23.10.2017 r. skarżący cofnął apelację w stosunku do pozwanego M. K. (1), wobec czego na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. postępowanie apelacyjne w tym zakresie zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r.

Pozwany S. S. (1) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego z urzędu (k. 598-599).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda w stosunku do pozwanych (...) sp. z o.o. w W. nie była zasadna.**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy w zakresie niezbędnym do jej rozstrzygnięcia. Ustalenia przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym – ostatecznie niekwestionowanych dokumentach i zeznaniach samych stron - który został poddany ocenie właściwej i nie wykraczającej poza zakres swobody wyznaczony w art. 233 k.p.c. Ocena Sądu I instancji co do wiarygodności zeznań stron jest przy tym logicznie uzasadniona i powiązana z danymi wynikającymi z dokumentów księgowych, aktów notarialnych, Krajowego Rejestru Sądowego i korespondencji między stronami. W konsekwencji Sąd Apelacji przyjął te ustalenia za własne.

Podnosząc zarzut błędnych ustaleń skarżący kwestionował w istocie wnioski powzięte przez Sąd Okręgowy co do braku udowodnienia przez powoda powstania szkody wywołanej działaniem pozwanego S. S. (1), a nadto braku udowodnienia bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej (...) sp. z o.o., do jakiego miałyby dojść w wyniku przelewu na konto tej spółki kwoty 200 000 zł w lipcu 2012 r.

Sąd Okręgowy prawidłowo jednak wskazał, że ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych spoczywał na powodzie, a w związku z tym w odniesieniu do pozwanego S. S. (1) powinien wykazać powstanie szkody oraz bezprawne i zawinione zachowanie, które spowodowało jej powstanie (art. 415 k.c.), zaś w stosunku do pozwanej A. – przyrost jej majątku, który nastąpił kosztem uszczerbku w majątku spółki (...) (art. 405 k.c.).

W tej mierze w toku całego postępowania, tak w pozwie, jak i kolejnych pismach, w tym apelacji, powód nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów, ani żadnego przekonującego i logicznego wyводу, który byłby poparty dowodami i mogłyby prowadzić do wniosków odmiennych niż te, które wyciągnął Sąd I instancji.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wobec S. S. (1) powód powoływał się początkowo na wydatkowanie pieniędzy spółki (...) bez podstawy prawnej, później zaś ogólnikowo wskazywał, że nastąpiło to w sposób nieuzasadniony i niecelowy, a nadto zaniechano odzyskania wydatkowanych środków od spółki (...). Ostatecznie nie kwestionował jednak, że między spółką (...) a spółką (...), przez przyjęcie oferty spółki (...) i przystąpienie do jej realizacji, doszło do zawarcia umowy, na podstawie której spółka (...) w zamian za zapłatę łącznie 1 500 000 zł w transzach płatnych do kwietnia do grudnia 2012 r. miała objąć 30% udziałów w spółce (...) z opcją wyjścia inwestora ze spółki po okresie 3 lat. Nie przeczył również, że w częściowym wykonaniu tej umowy doszło do objęcia przez spółkę (...) udziałów w spółce (...) w zamian za kwotę 400 000 zł. Podnosząc w apelacji, że środki spółki zostały zainwestowane w wysoce wątpliwy interes, a pozwany S. S. (1) nie podjął starań o utworzenie nowych udziałów w spółce (...), powód nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby złą kondycję spółki (...), pozorność jej działania, brak perspektyw podjęcia przez nią działalności i brak możliwości dalszej realizacji umowy przez nabycie dalszych udziałów, czy też odzyskania zainwestowanych już środków. Brak jest dowodów, by powód jako Syndyk Masy Upadłości spółki (...) podjął jakiegokolwiek bezskuteczne starania w tym względzie, w szczególności np. przez czynności przewidziane przepisami art. 98 ustawy z dnia 28.02.2003 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm. - dalej również jako pr. upadł.), zmierzające do wykonania umowy lub odstąpienia od niej, względnie – o ile byłyby ku temu przesłanki – przez skorzystanie z uprawnień wynikających z art. 127 i art. 134 pr. upadł., co mogłyby wszakże doprowadzić do odzyskania zainwestowanych już środków. Sprawia to, że twierdzenia odnośnie szkody, jaką miałyby wyrządzić spółce (...) wydatkowanie pieniędzy zgodnie z umową zawartą ze spółką (...), nie znajdują należytego odzwierciedlenia w materiale dowodowym.

W tym kontekście trudno również uznać, aby działanie S. S. (1) polegające na wydatkowaniu środków spółki w taki właśnie sposób, a w późniejszym okresie zaniechanie starań o wykonanie umowy lub odzyskanie pieniędzy, wobec odjęcia mu zarządu spółką i przy braku informacji, ażeby jakiegokolwiek czynności w tym celu podjęto w postępowaniu upadłościowym, można było zakwalifikować jako bezprawne i zawinione zachowania wywołujące szkodę, co byłoby konieczne dla przyjęcia jego odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że będąca przedmiotem pozwu kwota 200 000 zł, przelana błędnie na rachunek spółki (...), lecz ostatecznie przekazana spółce (...), została zapłacona przed terminem zapłaty, który przypadał 31 lipca 2012 r. i w wysokości wyższej niż przewidywał harmonogram wynikający z przyjętej oferty (transza płatna w tym terminie miała wynosić 150 000 zł, przy czym w dacie przelewu spółka (...) miała już nadpłacone 200 000 zł w stosunku do harmonogramu). Niemniej, zważywszy, że termin zapłaty nie był zastrzeżony w sposób odmienny niż wynika to z art. 457 k.c., co oznacza, że spółka mogła dokonać zapłaty przed terminami płatności, a (...) nie mogła odmówić przyjęcia tego świadczenia, wspomniana wcześniejsza zapłata sama w sobie nie świadczy jeszcze o działaniu na szkodę spółki (...).

Trudno również wysnuć wniosek o powstaniu szkody z tego, że zapłacie wskazanej kwoty nie towarzyszyło objęcie kolejnych udziałów, skoro zgodnie z umową miało to następować stopniowo – po zapłacie kolejnych transz. W późniejszym czasie spółka nie dokonywała bowiem już żadnych płatności na poczet umowy, co było przedmiotem korespondencji i ponagień ze strony (...) (k. 522-524), a co już we wrześniu 2012 r. doprowadziło do opóźnienia w wykonaniu zobowiązania ze strony spółki (...).

W tym stanie rzeczy należało podzielić stanowisko i wywoły Sądu I instancji odnośnie do braku udowodnienia przez powoda wystąpienia szkody, co czyniło powództwo i apelację, opartą na takich twierdzeniach, bezzasadnymi.

Podobnie ocenić należało twierdzenia i zarzuty powoda dotyczące odpowiedzialności pozwanej (...) sp. z o.o.

Powód nie zanegował ustalenia Sądu I instancji, że ostatecznie kwota 200 000 zł, przelana w dniu 30 lipca 2012 r. na rachunek bankowy tej spółki, została przekazana właściwemu adresatowi, tj. spółce (...). Oznacza to, że A. nie dysponuje już tymi pieniędzmi, gdyż znalazły się one w dyspozycji spółki (...). Konstatacji tej nie może zmienić bezsporna okoliczność, że członkami zarządu obu spółek są te same osoby. Nie sposób wyłącznie z tego faktu wysnuć w sposób odpowiedzialny wniosku, że po przekazaniu środków innemu odrębnemu podmiotowi A. nadal jest wzbogacona kosztem spółki (...). Domniemania prezentowane przez powoda w tym względzie wydają się opierać na tym, że spółka (...) jest właścicielem udziałów w spółce (...). Na tej podstawie nie można jednak automatycznie wnioskować, że środki przekazane do (...) skutkowały wzbogaceniem jednego z jej udziałowców kosztem drugiego, tj. kosztem spółki (...). Brak jest dowodu, że przekazanie wskazanej kwoty doprowadziło do wzrostu wartości udziałów spółki (...). Trzeba również zauważyć, że gdyby przyjąć takie założenie (że przekazanie kwoty 200 000 zł skutkowało wzrostem wartości udziałów spółki (...) i tym samym przysporzeniem po stronie udziałowców), to w wyniku takiej operacji doszłoby również do wzrostu wartości udziałów spółki (...), na rzecz której działa powód. W konsekwencji można by uznać, że przynajmniej w części ta spółka wzbogaciła się własnym kosztem, co wydaje się jednak być sprzeczne ze stanowiskiem powoda, twierdzącego, że w ten sposób doszło do jej zubożenia.

Powyższe okoliczności nie pozwalają na uznanie apelacji powoda za zasadną, w pełni natomiast potwierdzają ustalenia i wnioski Sądu I instancji co do nieudowodnienia przez powoda podstaw odpowiedzialności pozwanych.

Ubocznie odnosząc się do tego, że w innych wzmiankowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sprawach o zapłatę kwot przelanych ze spółki (...) na rachunek A., zapadały wyroki uwzględniające żądanie zapłaty, wskazać trzeba, że w sprawach tych podstawą faktyczną żądań była okoliczność zapłaty ze środków spółki (...) za udziały w spółce (...), które objąć miał S. S. (1), a nie spółka (...), i których w rzeczywistości nie objął skutecznie w żadnym zakresie ani on, ani spółka (...). Oczywiste odmienności stanu faktycznego nie pozwalają zatem na wysnuwanie żadnych analogii, mogących zmienić ocenę powództwa w niniejszej sprawie.

Z tego względu, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, apelacja podlegała oddaleniu w całości.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. W związku z oddaleniem apelacji od powoda należało zasądzić na rzecz pozwanego S. S. (1) zwrot tych kosztów, które obejmowały opłatę należną jego pełnomocnikowi – radcy prawnemu D. N. – działającemu z urzędu. Zgodnie z § 2 ust. 1, § 8 pkt 6 w związku § 4 ust. 1 i § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1715) opłata za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym wynosi 75 % opłaty należnej od wartości przedmiotu zaskarżenia (2 700 zł), przy czym, na podstawie § 4 ust. 3 wymienionego rozporządzenia należało ją podwyższyć o kwotę podatku od towarów i usług obliczoną według obowiązującej stawki 23% (621 zł). Z tego względu na rzecz pozwanego S. S. (1) zasądzono od powoda zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą w kwocie 3 321 zł.

(...)